

Andrzej Marek Nowik

FILOZOFICZNA KONCEPCJA
NARODU I PAŃSTWA
W UJĘCIU PROF. MIECZYŚŁAWA GOGACZA

Publikacja *Mądrość buduje państwo*¹ stanowi istotny punkt w rozwoju filozoficznej koncepcji narodu i państwa u prof. Mieczysława Gogacza². Jej podstawę stanowi rozumienie człowieka w ramach metafizyki, natomiast przy jej formułowaniu dużą rolę odegrały badania nad dziejami filozofii, szczególnie nad przełomem średniowiecza i czasów nowożytnych, oraz pewna refleksja nad sytuacją polityczną w Polsce po 1989 roku. Omawiana publikacja świadczy o próbie utworzenia koncepcji rozwiniętej, wychodzącej od ujęć metafizycznych, a zmierzającej do odpowiedzi na najnowsze wyzwania filozofii politycznej³.

¹ *Mądrość buduje państwo. Człowiek i polityka. Rozważania filozoficzne i religijne*, Niepokalanów 1993.

² W okresie opracowywania tej problematyki ukazał się szereg artykułów prof. M. Gogacza poświęconych tym zagadnieniom, głównie w „Zorzy” na przełomie 1989 i 1990 roku i w „Gazecie Niedzielnej” w 1990 roku, po kilka artykułów w „Nowych Horyzontach”, „Pro Fide, Rege et Lege” i „Emaus” oraz pojedyncze artykuły w jeszcze kilku innych czasopismach, których treść ułatwia interpretację monografii *Mądrość buduje państwo*; por.: Artur Andrzejuk, Tadeusz Klimski, *Wykaz publikacji profesora Mieczysława Gogacza*, [w:] „Studia Philosophiae Christianae” 32 (1996) 2, s. 11-50.

³ Wobec tej koncepcji formułowany był zarzut, że jedynie w niewielkim stopniu odnosi się do wyników nauk społecznych, politologii czy ekonomii, gdy tymczasem należałoby traktować

W aspekcie metafizycznym prof. Mieczysław Gogacz identyfikuje **naród** jako wspólnotę osób, które powiązane są głównie relacjami realnymi⁴, a spośród tych relacji wyróżnia szczególnie relacje poznawcze i osobowe; relacje myślnie jako wtórne mają rolę jedynie wspomagającą⁵. Naród obok rodziny należy do grupy wspólnot naturalnych⁶. Tym, co każdą wspólnotę w szczególny sposób jednoczy i konstytuuje, jest **dobro wspólne** tworzących ją osób, które może być realizowane właśnie przez tę wspólnotę.

Z kolei **państwo** jest identyfikowane jako rodzaj instytucji, która ze względu na to, czym jest, rozpoznawana jest jako zespół relacji myślnych⁷. Rozumienie bytu w ramach tomizmu egzystencjalnego odmawia państwu statusu bytu realnego i sprowadza jego strukturę do ujęć myślnych, wśród których zaliczone może być do zespołu relacji⁸. Spośród różnych wytworów człowieka ukonstytuowanych głównie przez relacje myślnie państwo należy zaliczyć z kolei do instytucji.

Takie ujęcie metafizyczne na samym początku rozważań ukazuje prymat człowieka jako osoby nad wszystkimi jego wytworami, w tym również nad

to jako jej zaletę i skutek przestrzegania metodologicznej swoistości problematyki filozoficznej z jej uniwersalnym charakterem.

⁴ Charakterystyczne dla tej koncepcji jest odniesienie jej nie tyle do przypadłości, jak w większości ujęć klasycznych, ale do ludzkich relacji, których teorię prof. M. Gogacz rozwinął w ramach metafizyki; por.: M. Gogacz, *Elementarz metafizyki*, Warszawa 1987, s. 57-65.

⁵ M. Gogacz, *Mądrość buduje państwo*, s. 161.

⁶ Pojmowanie narodu jako wspólnoty osób, analogicznie jak rodziny, było stałym elementem nauczania Prymasa Tysiąclecia, a w problematyce filozoficznej poruszanej przez prof. M. Gogacza powiązane zostało z teorią osoby i relacji osobowych; por.: M. Gogacz, *Człowiek i jego relacje (Materiały do filozofii człowieka)*, Warszawa 1985, s. 140-148, 169-170.

⁷ Koncepcja państwa jest konsekwencją rozumienia narodu jako wspólnoty osób.

⁸ M. Gogacz, *Mądrość buduje państwo*, s. 174-175.

instytucją państwa, i stanowi punkt wyjścia dla wszelkich ocen moralnych w zakresie filozofii politycznej. Ukazuje również prymat relacji realnych, które konstytuują wspólnoty, z jednej strony wspólnoty naturalne, którymi są rodzina i naród, z drugiej strony wspólnotę nadprzyrodzoną, którą jest Kościół, nad relacjami myślonymi, które budują państwo, i potrzebę dostosowywania struktur instytucjonalnych do zasad moralnych wynikających z natury człowieka⁹.

Prymat narodu nad państwem w ujęciach metafizycznych i etycznych w szczególności sposób można zauważyć na przestrzeni dziejów Polski¹⁰, ponieważ w okresie zaborów istnieniu narodu jako realnej wspólnoty osób powiązanych relacjami, realizującej własne cele w ramach dobra wspólnego, nie towarzyszyła ochrona żadnego państwa, a jedynie instytucje państw zaborczych, których racja stanu była raczej ukierunkowana na zniszczenie niż na zachowanie polskiej wspólnoty narodowej¹¹.

Każdy wytwór człowieka, w tym również instytucja, ma wyznaczone cele, które konstytuują jej istotę jako bytu myślonego; w przypadku państwa cel ten jest określany jako **racja stanu**. Powyższe ujęcia instytucji państwa powodują ściśle powiązanie racji stanu z dobrem osób; cele państwa jako instytucji wspomagającej relacje realne osób powinny być wyznaczone ich

⁹ Na podstawie rozstrzygnięć o charakterze metafizycznym w zakresie antropologii filozoficznej sformułowane są zasady moralne, oparte na takim właśnie rozumieniu narodu i państwa, że dystansujące inne ujęcia; por.: M. Gogacz, *Wprowadzenie do etyki chronienia osób*, Warszawa 1998, s. 87-99.

¹⁰ M. Gogacz, *Mądrość buduje państwo*, s. 77.

¹¹ W związku z tym można stwierdzić, że doświadczenie życia narodu w warunkach braku niepodległego państwa świadczy o braku tożsamości zasad konstytuujących naród oraz wtórnych w stosunku do nich zasad konstytuujących państwo.

dobrem indywidualnym i dobrem wspólnym, a wszelkie programy polityczne mogą jedynie odgrywać rolę służebną w ich realizacji¹². Cele państwa można bliżej określić w ten sposób, że dotyczą życia codziennego człowieka w aspekcie wspólnotowym. Kluczową natomiast rolę według prof. Mieczysława Gogacza w porządkowaniu życia w państwie pełnić powinna cnota, którą jest **mądrość**.

W konsekwencji tych ustaleń można ujmować **społeczeństwo** jako strukturę pośrednią między narodem i państwem¹³, chociaż filozoficzna analiza państwa w aspekcie społecznym stosunkowo niewiele wnosi do koncepcji państwa w ramach filozofii klasycznej¹⁴. Powyższe ujęcie państwa jako instytucji dystansuje również zagadnienie, jakie stanowi **ustrój polityczny**, który jest tworzony przez relacje zachodzące między różnymi elementami struktur państwowych¹⁵. Dystansuje również zagadnienie, którym jest **prawo państwowe** jako zespół wskazań, jak chronić dobro człowieka jako jednostki i dobro człowieka we wspólnocie; wskazania te są ujmowane przez intelekt i wyrażane w odpowiednich zaleceniach¹⁶.

Sama **polityka** jest rozumiana przez prof. Mieczysława Gogacza jako jedna ze sztuk, która dotyczy ludzkiego życia codziennego¹⁷. Podkreśla to ujęcie

¹² Ibidem, s. 147.

¹³ Ibidem, s. 171.

¹⁴ Można uzasadniać to tym, że koncepcja społeczeństwa ukształtowana została na gruncie filozofii pozytywistycznej i przejęła z niej szereg założeń o charakterze filozoficznym.

¹⁵ Ibidem, s. 77.

¹⁶ Ibidem, s. 178.

¹⁷ Ibidem, s. 10.

obok innego, klasycznego, w którym polityką nazywamy tę część etyki, która dotyczy człowieka jako istoty żyjącej w państwie.

Ze względu na ujęcie podstaw racji stanu współcześnie rolę kluczową zwykle przypisuje się narodowi, przy czym zadaniem państwa rozumianego jako **państwo narodowe** jest przede wszystkim realizacja dobra wspólnego członków danego narodu. Dawniej z kolei dominowało podporządkowywanie ostatecznej racji stanu celom religijnym ludzi, co powodowało, że państwo w istocie swojej funkcjonowało przede wszystkim jako **państwo wyznaniowe**¹⁸.

Zmiana tych ujęć związana jest głównie z procesem laicyzacji i sprowadzaniem wszystkich celów państwa do porządku naturalnego, co łączy się z zanegowaniem realizacji przez państwo zadań służącym celom nadprzyrodzonym ludzi. Problematyka ta związana jest ściśle z rozbieżnościami w próbach ścisłego zdefiniowania instytucji państwa. Na przykład w średniowieczu przy rozdzielaniu celów instytucji państwa i wspólnoty Kościoła nie wykluczano potrzeby ostatecznego podporządkowania zadań państwa, bezpośrednio dotyczących jedynie życia doczesnego człowieka, celom realizowanym przez Kościół, które wprost dotyczą życia nadprzyrodzonego.

Jako historyk filozofii prof. Mieczysław Gogacz analizuje dzieje systemów politycznych i zauważa, że od schyłku średniowiecza następuje coraz silniejsze zastępowanie rozwiązań opartych na próbach ujmowania prawdy na rzecz rozwiązań odwołujących się wprost do wolnych decyzji osób

¹⁸ Ibidem, s. 50.

sprawujących władzę, czemu towarzyszy i z czym się łączy wyraźna laicyzacja struktur państwa. Początki tej koncepcji wiąże z teorią państwa Marsyliusza z Padwy, a początki jej realizacji z rządami rodu Medyceuszy w renesansowej Florencji. Momentem przełomowym w jej rozwoju była rewolucja francuska, której skutki polityczne były następnie podejmowane w ramach teorii filozoficznych formułowanych przez heglizm, marksizm czy pozytywizm.

Koncepcja ta charakteryzuje się absolutyzacją władzy politycznej, której decyzje stawiane są wyżej od wszelkiej prawdy, w tym również wyżej od prawdy Objawienia. Prawo państwowe jako zespół stanowionych przez władzę norm utożsamiane jest z normami moralnymi. Państwo sprowadzone zostaje do relacji zachodzących między władzą polityczną i dobrami ekonomicznymi. W tym celu usiłuje się podporządkować naukę celom tak rozumianego państwa: dominują nauki społeczne, które mają pomóc w zaprowadzeniu ładu administracyjnego, i nauki przyrodnicze, które z kolei mają pomóc w zaprowadzeniu ładu ekonomicznego¹⁹. W ten sposób następuje zredukowanie roli filozofii i podporządkowanie jej doraźnym celom politycznym państwa.

¹⁹ Ibidem, s. 11.